

Verba, Dziś bez Ciebie

Dziś bez Ciebie
Jakoś uczę się żyć
To przy Tobie słodko mijały mi dni
Jak zapomnieć życia najlepszy czas
Kiedy wiem że już nie będzie więcej nas...

Byliśmy razem, ale Tylko na zdjęciach
Wspomnienia mam, ale rozrzucone w strzępach
Wracają do mnie w najgorszych momentach
Burzysz mój spokój, który odzyskuje przestań
Nie chcę o Tobie myśleć, znikaj z mego serca
Kumple mówią, że to tylko mnie uśmierca
Chcą mnie wyciągnąć z domu bym się rozerwał
Lecz na takim zjeździe, nie można się zebrać
Jak w takim śnie, że kiedyś było fajnie
Choć jak się zastanowię, to nie było idealnie
Kiedy miłość ściąga do parteru
Jesteś i Cię nie ma, jesteś jak wyrok w zawieszeniu
Zniknij z mego życia jakby Cię nie było
Jakby się nawet nie zaczęło, a nie skończyło
Bez troskie życie, wolność jest piękna
Nauczka nie oddawać serca

Dziś bez Ciebie
Jakoś uczę się żyć
To przy Tobie słodko mijały mi dni
Jak zapomnieć życia najlepszy czas
Kiedy wiem że już nie będzie więcej nas...

Niczego od nowa nie chcę już budować
Co mam Ci powiedzieć? wolę wyluzować
Skupić się na sobie i na swoim szczęściu
Z doświadczenia wiem, że nie znajdę diamentu
Bo nie ma ideałów za to są rozczarowania
Oddajemy siebie nic nie otrzymujemy w zamian
W imię czego te wyrzeczenia moje
Jak na końcu czeka mnie tylko psychiczny dołek
Myśląc, że to miłość fotki dodajesz
Potem zimny prysznic i po dupie dostajesz
Obecnie sądzę, że związki nie są dla mnie
Widzę po znajomych kłótnie regularnie
Jakoś to będzie czas uleczy rany
Przecież dzień po dniu bardziej zapominamy
Kiedyś jak gdzieś Cię przypadkiem zobaczę
Najwyżej pomyślę, że chyba skądś kojarzę

Dziś bez Ciebie
Jakoś uczę się żyć
To przy Tobie słodko mijały mi dni
Jak zapomnieć życia najlepszy czas
Kiedy wiem że już nie będzie więcej nas... /x2